

Niepełny sezon trwała przygoda Chrisa Smallinga z Romą. Najlepszy defensor Giallorossich wrócił wczoraj do Manchesteru United, po tym jak kluby nie dogadały się przynajmniej co do kwestii wydłużenia wypożyczenia na Ligę Europy, co udało się z kolei w czerwcu, jeśli chodzi o Serie A. Sam piłkarz nie kryje rozczarowania tym co się stało. O czym napisał na Twitterze:

"Jestem zdruzgotany, że nie mogę skończyć tego co zaczęliśmy w tym sezonie. Miłość, którą mi przekazaliście w tak krótkim okresie była szczególna i nie będzie zapomniana. Chcę podziękować i życzyć wszystkim graczom i sztabowi powodzenia przeciwko Sevilli. Daje Roma".

Według ostatnich doniesień *Gazzetta dello Sport*, Roma dotarła do 18 mln euro, ale angielski klub żądał 20 mln plus 5 mln bonusów. Ponadto Giallorossi chcieli rozłożyć płatność na wiele lat. Inne pogłoski mówią o tym, że za same przedłużenie wypożyczenia Manchester żądał po 300 tys. euro za każdy rozegrany przez Smallinga mecz.

Autor: abruzzo